

IRAN - USA: KORONAWIRUS NIE PRZYNIÓSŁ PRZEŁOMU

Pogrążony w kryzysie humanitarnym Iran wzywa USA i świat do zniesienia sankcji, co ma pomóc władzom w Teheranie zwalczać koronawirusa. Stany Zjednoczone wykluczają taki krok i nakładają kolejne. Państwo perskie jest obecnie trzecim krajem na świecie z największą ilością osób zarażonych koronawirusem. W czwartek odnotowano 18407 przypadków Covid-19. Zmarły co najmniej 1284 osoby.

Niezależni obserwatorzy oraz Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uważają, że oficjalnie podawane liczby są przez władze Iranu zaniżane. Ofiar śmiertelnych ma być nawet pięć razy więcej. Jak podaje "Los Angeles Times", 9 na 10 wszystkich przypadków zakażeń Covid-19 na Bliskim Wschodzie przypada na Iran. Amerykański portal Slate ocenia, że walka z epidemią w tym kraju powinna być priorytetem dla całego świata, nie tylko Teheranu. Tempo rozprzestrzeniania się epidemii w Iranie jest wyjątkowo szybkie. W czwartek rzecznik irańskiego ministerstwa zdrowia Kijanusz Dżahanpur poinformował, że z powodu Covid-19 średnio raz na 10 minut w jego kraju umiera jedna osoba, a w ciągu godziny 50 nowych osób jest zarażone wirusem.



Masowe groby ofiar epidemii w okolicy miasta Kum / Fot. Mehr NA/Wikipedia/CC BY 4.0

Władze Iranu utrzymują, że walkę z wirusem utrudniają nałożone na to państwo amerykańskie sankcje. Prezydent Iranu Hasan Rowhani w otwartym liście do światowych przywódców zwracał uwagę, że sankcje USA sprawiają, że Teheran nie jest w stanie sprowadzić kluczowych do ograniczenia epidemii środków higienicznych oraz żywności i lekarstw. Nawoływał przy tym do zaprzestania ich przestrzegania. Z kolei szef MSZ Mohammad Dżawad Zarif działania Waszyngtonu nazwał "medycznym terroryzmem". Irańskie postulaty zostały poparte przez sekretarza generalnego ONZ Antonio Guterresa oraz Chiny. Pekin wezwał USA do "natychmiastowego zniesienia sankcji" w celu "umożliwienia dostawy pomocy humanitarnej".

Czytaj też: [Chiny, koronawirus i „zmierzch Zachodu”](#)

We wtorek sekretarz stanu USA Mike Pompeo nie tylko poinformował, że USA nie zamierzają znosić żadnych sankcji wobec Iranu, ale ogłosił również nowe wobec dziewięciu firm zarejestrowanych w RPA, Hongkongu i Chin, które wciąż handlowały, bądź ułatwiały handel z Teheranem. W czwartek dołożył do tego kolejne pięć spółek. Ma to być odpowiedź na zesłotygodniowy atak raketowy na amerykańską bazę wojskową w Iraku, w którym zginęło dwóch obywateli USA i jeden Brytyjczyk. Amerykanie o atak oskarżyli wspieraną przez Iran iracką milicję. Szef amerykańskiej dyplomacji podkreślał, że sankcje nie są wymierzone w mieszkańców Iranu, a jedynie pozbawiają władzę przychodów z produktów petrochemicznych. Te - w jego ocenie - byłyby przeznaczone na szerzenie terroryzmu w regionie.

Czytaj też: [Irańskie części w dronach, które zaatakowały saudyjskie rafinerie](#)

Sankcje USA uderzają w nieamerykańskie firmy prowadzące handel z Teheranem. Zmusiły wielu zagranicznych partnerów gospodarczych Iranu do wycofania się z tego państwa i załamały łańcuchy dostaw najważniejszych produktów medycznych. Iran jest pogrążony w kryzysie finansowym, a jego system opieki zdrowotnej cierpi znaczące braki w zaopatrzeniu. W czwartek najwyższy przywódca duchowo-religijny Ali Chamenei ułaskawił 10 tysięcy więźniów, w tym więźniów politycznych wśród których są obywatele USA. Iran był do tego przez Waszyngton wzywany od początku wybuchu epidemii w tym kraju. Decyzja Chameneia - wskazują eksperci - miała wytworzyć presję na Waszyngton w sprawie zniesienia sankcji.



Dezynfekcja irańskich ulic / Fot. Tasni NA

Jednym ze zwolnionych jest więziony od 2018 roku w Iranie Amerykanin Michael White. Uwolniono go ze względów "medycznych" i "humanitarnych" - poinformował sekretarz stanu USA Mike Pompeo. White otrzymał jednak warunek - nie wolno mu opuszczać Iranu. Pompeo wydał w tej sprawie oświadczenie, w którym napisał, że White został przekazany pod opiekę ambasady szwajcarskiej w Teheranie, która w stolicy Iranu reprezentuje interesy Stanów Zjednoczonych. Tam zostanie poddany badaniom lekarskim. 46-letni White, weteran U.S. Navy, został aresztowany w Iranie w lipcu 2018 roku. "New York Times" informował wówczas, że celem jego podróży do Iranu była wizyta u irańskiej przyjaciółki. Władze irańskie dopiero w styczniu 2019 roku potwierdziły fakt jego aresztowania. W marcu 2019 roku Amerykanin został skazany na 13 lat więzienia za, jak twierdził jego prawnik, obrażanie w portalach społecznościowych duchowo-politycznego przywódcy Iranu ajatollaha Alego Chamenei. White jest prawdopodobnie jedynym Amerykaninem, aresztowanym w Iranie od czasu objęcia prezydentury USA przez Donalda Trumpa. Pompeo ponownie wezwał Teheran do „ostatecznego” uwolnienia White'a oraz do wypuszczenia z więzień „wszystkich Amerykanów niesprawiedliwie przetrzymywanych w Iranie.

Czytaj też: [Trump nie będzie mógł prowadzić wojny bez zgody Kongresu?](#)

Postawę administracji prezydenta Donalda Trumpa skrytykował senator Bernie Sanders, który ubiega się o nominację w tegorocznych wyborach prezydenckich z ramienia Demokratów. Parlamentarzysta ze stanu Vermont podkreślił, że w obliczu epidemii sankcje powinny zostać bezdyskusyjnie zniesione.

*Iran stoi w obliczu katastrofalnej liczby ofiar pandemii koronawirusa
(...) Sankcje USA nie powinny przyczynić się do tej katastrofy*

humanitarnej

Bernie Sanders, kandydat demokratów na prezydenta USA

Zarówno on, jak i jego wewnątrzpartyjny rywal i faworyt do nominacji Demokratów Joe Biden, uważają, że Stany Zjednoczone powinny powrócić do rozmów z Iranem oraz do porozumienia nuklearnego z 2015 roku. Stany Zjednoczone z tego międzynarodowego układu wycofał Trump.